

Nie rozwiążemy problemu braku kadr, ale mamy narzędzie, które zwiększa szanse na znalezienie specjalistów



Fot. © iStockphoto.com

Lekarz potrzebny od zaraz

W jednym z rzeszowskich szpitali zawieszono realizację nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w dniach 1, 7, 8, 15, 16, 22, 29 i 30 stycznia. Pacjenci, którzy w poniedziałek 1 stycznia przyszli po pomoc do tego szpitala, zastali zamknięte drzwi i odchodzili z kwitkiem. Takich sytuacji jest coraz więcej i praktycznie każdego dnia spotyka to chorych w jakiejś placówce w Polsce. Nie rozwiążemy problemu braku kadr w placówkach, ale jest narzędzie, które zwiększa szanse na znalezienie specjalistów.

Rynek ochrony zdrowia od lat boryka się z problemem braku lekarzy, kłopotami z obsadą dyżurów i dostępem do bazy specjalistów. W większości przypadków szpital czy przychodnia korzystają z tradycyjnych form pozyskiwania personelu, takich jak ogłoszenia na stronie internetowej lub w specjalistycznych serwisach. Często pracownik działu kadr musi wykonywać dziesiątki telefonów, posiłkując się starym notesem z numerami, lub wysyłać setki maili do zaprzyjaźnionych lekarzy. Sytuację utrudnia emigracja zarobkowa lekarzy i coraz mniejsza liczba specjalistów na polskim rynku. Wymienione bariery stanowią część diagnozy, której postawienie nie wymaga szczególnej wiedzy i prowadzenia analiz.

Co można zrobić?

Tworząc platformę Mój Dyżur, postawiliśmy na prostotę i funkcjonalność dla obu stron procesu rekrutacji. Mój Dyżur to miejsce, gdzie można budować relacje, których celem jest nawiązanie współpracy. Uznaliśmy, że nowe rozwiązanie powinno przede wszystkim zapewniać oszczędność czasu lekarzy i osób odpowiadających za politykę personalną w podmiotach medycznych. Sam proces nie angażuje dodatkowych osób, jest dostępny on-line oraz został zoptymalizowany pod kątem obsługi.

Jak to zrobić?

Szpital w ciągu kilku chwil tworzy i zamieszcza ofertę w serwisie. Nasz zespół może to również zrobić w imieniu

placówki, potrzebuje jedynie podstawowych danych, czyli lokalizacji, specjalizacji, terminu i opcjonalnie stawki. Po drugiej stronie lekarz w tej samej chwili widzi ogłoszenie, zgłasza się na wybraną ofertę i czeka na akceptację szpitala, który ma możliwość weryfikacji wybranego do współpracy lekarza. Wszystko jest wspierane systemem powiadomień dla każdej z zaangażowanych stron. Cały proces został maksymalnie uproszczony i nie wymaga dodatkowych czynności.

Ile to kosztuje?

Istotną informacją dla dyrektora szpitala z punktu widzenia kosztów jest bezpłatna rejestracja i opcja dodawania ogłoszeń bez żadnych opłat. Szpital płaci jedynie za faktycznie pozyskanego specjalistę. Jest to prowizja od stawki godzinowej lub jednorazowa opłata za stałą współpracę.

Jak działamy?

Obecnie Mój Dyżur posiada dostęp do bazy lekarzy różnych specjalizacji i do nich kieruje ofertę rejestracji. W serwisie rejestruje się średnio 20 lekarzy dziennie, współpracę z platformą nawiązało już także 13 szpitali powiatowych oraz Falck. Naszą ofertę rozszerzamy o kolejne województwa oraz placówki. Ponadto na bieżąco rozwijamy aplikację i dodajemy nowe funkcjonalności.

Co jest istotne w projekcie?

Lekarze chcą spróbować, sprawdzić narzędzie i przyjmują nasze zaproszenia, jednak oczekują większej bazy ofert ze strony placówek, aby mieć wybór i podjąć współpracę ze szpitalem lub POZ. Ważne, aby oferty ukazywały się regularnie i w tej sprawie służymy pomocą. Możemy to robić za placówki, potrzebujemy jedynie informacji. Bardzo zależy nam na współpracy z działami kadr i szybkim przekazywaniu danych o ich potrzebach. Ze swojej strony Mój Dyżur dodatkowo, poza platformą, kieruje ofertę do lekarzy i bierze na siebie ciężar promocji ogłoszeń w mediach społecznościowych, newsletterach oraz w klasycznym telemarketingu.

Kim jesteśmy?

Mój Dyżur stworzyli lekarze i menedżerowie z wieloletnim doświadczeniem w branży medycznej. Rozwiązania, które oferujemy, pozwolą przynajmniej w części poradzić sobie placówkom medycznym z poważnym problemem braku personelu.

Reasumując – platforma jest przede wszystkim narzędziem dla osób, które zarządzają personelem, i stanowi nowy kanał pozyskiwania stałej kadry w szpitalach. Pozwala w znacznym stopniu optymalizować koszty. Przede wszystkim daje możliwość prostego i szybkiego zamieszczania ofert pracy czy dyżurów, np. na SOR-ach, oraz pozwala lekarzowi natychmiast reagować na propozycję współpracy.

Mariusz Chrapieński
Autor jest dyrektorem zarządzającym,
platforma mojdyzur.pl.



"lekarz w tej samej chwili widzi ogłoszenie, zgłasza się na wybraną ofertę i czeka na akceptację szpitala"

"bezpłatna rejestracja i opcja dodawania ogłoszeń bez żadnych opłat"

"Lekarze chcą spróbować, sprawdzić narzędzie i przyjmują nasze zaproszenia, jednak oczekują większej bazy ofert ze strony placówek, aby mieć wybór i podjąć współpracę ze szpitalem lub POZ"



Masz dodatkowe pytania?



(22) 102 17 10



kontakt@mojdyzur.pl

mojdyzur.pl